

FELIKSA DUNIA

ur. 1920; Kazimierz Dolny

Miejsce i czas wydarzeń	Kazimierz Dolny, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Kazimierz Dolny, dwudziestolecie międzywojenne, życie codzienne, Żydzi, szabas, zwyczaje żydowskie, religia żydowska

Obchodzenie szabasu w przedwojennym Kazimierzu Dolnym

Na szabas – przeważnie ryba i ciasto musiało być plecione, chała fajna, nakryte. W piątek to już zasiadali, co piątek. To też gospodyni tak płakała, świece zapaliła. Co piątek to już zasiadali na sobotę, już na święto. Sklepy musiały być pozamykane, dużo sklepów było. Przeważnie sklepy były żydowskie. I oni nam borgowali, u nich się kupowało. Bardzo dobrze było. Musieli zamykać już, a w sobotę to nie można było kupić bardzo co, bo wszystko u nich się kupowało. Ale oni przestrzegali, świętowali dobrze.

Bardzo byli poważni, ubrani. Czysto w domu było na każdy szabas, wymyte wszystko, wyszorowane. Dawniej to była bieda, nie było łazienki w domu, wody, to naczynia włożyła w dużą miskę po obiedzie i do rzeki szli myć. Piaskiem czy gliną sadzę wyczyszczali. Ale bardzo byli czyści. I u nich były naczynia święteczne i takie. Święteczne to wysoko były ułożone talerze czy tam coś i to były specjalnie już na święta naczynia.

Całą sobotę to święto u nich było. To przestrzegali tego. Nie można było kupić [nic], trzymali się wiary. [Siedzieli] przy stole i śpiewali. To mężczyzna śpiewał, jadł. Żona mu podała, tam dzieci, młodzież to nie na tyle, tylko przeważnie mężczyzna musiał wyśpiewać w sobotę wszystko przy stole, długo. Modlił się i jadł.

Tam się nic nie robiło, nie wolno było nic robić u nich, w szabas to nic nie robili. Ognia nie wolno było pod kuchnią palić, tylko było naładowane drzewo i u sąsiadki to ja musiałam zapałkę jej tam podpuścić, bo ona nie zapaliła ognia. Nie wolno było. U jednej, u drugiej, jak prosiły, to im tam podłożyłam, zapaliłam im. Już miała wszystko przyszykowane, drzewo, szczyпки tam włożone, kuchnie były tylko te węglowe, a sama nie podpaliła, zakaz był, tylko trzeba było, żeby jej kto inny zrobił.

Data i miejsce nagrania	2003-04-09, Kazimierz Dolny
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"